XIV: 2017 nr 3
Krakowskie Studia Międzynarodowe
e-ISSN 2451-0610
ISSN 1733-2680

Krzysztof Kościelniak
ks. prof. dr hab., Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

IDEOLOGICZNE ASPEKTY ZAANGAŻOWANIA ROSJI W SYRYJSKIEJ WOJNIE DOMOWEJ 2011–2017

Wprowadzenie

Po sześciu latach wojny domowej sytuacja w Syrii i regionie jest nieprzewidywalna. Bodaj najbardziej konsekwentnym i rozpoznawalnym aktorem tego konfliktu jest Rosja. Gdy od połowy 2016 r. Stany Zjednoczone roku ograniczyły swoją aktywność na Bliskim Wschodzie z powodu kampanii prezydenckiej i zmiany administracji, jej pozycja automatycznie wzrosła – do rangi pierwszego gracza w Syrii (stan na maj 2017).

Celem niniejszego artykułu nie jest ukazanie wszystkich politycznych i militarnych uwarunkowań, które przyczyniły się do wzrostu znaczenia Rosji w Syrii. Jest on analizą jednego z najbardziej istotnych elementów tego konfliktu: znaczącego wpływu ideologicznego Moskwy, który paradoksalnie niejednokrotnie bywa mocniejszy od zachodniej retoryki. Pewien typ popularności i poparcie dla działań Rosji pośród wielu wspólnot na Bliskim Wschodzie wiążą się bowiem z z kilkoma takimi ideologicznymi elementami kryzysogennymi w Syrii, jak napięcie pomiędzy świecką a religijną wizją państwa, żywotność sekularyzmu i problem wolności religijnej[1].

[1] Szczególnie ważne są tematy dotyczące kondycji nacjonalizmu, od powstania Partii Socjalistycznego Odrodzenia Arabskiego (Baas) ściśle związanego ze sekularyzmem. Por.: A.H. Cordesman, *Constructing a new Syria? The growing impact of the civil war*, Washington

Idea obywatelskości, która miała zastąpić tożsamość klanową i religijną, była konsekwentnie rozwijana przez rządzącą świecką partię Baas. Podstawową zasadą normatywną baasistowskiej ideologii jest równość wszystkich ludzi niezależnie od poglądów religijnych i przynależności rasowej[2]. Ta propozycja polityczna kontrastowała z tradycyjną sunnicką wizją państwa. Z tego powodu wdrażania tej idei dokonywały świeckie instytucje autorytarnego rządu, co wydatnie osłabiało skuteczność tego przedsięwzięcia[3].

Kwestia konfrontacji sunnickiego politycznego islamu z ideami partii Baas należy do tematów politycznych kontestowanych w pewnych kręgach politycznych Zachodu, takich jak np. administracja prezydenta Baracka Obamy[4]. Wynika

2015; D.S. Sorenson, *Syria in ruins: the dynamics of the Syrian Civil War*, Santa Barbara–Denver 2016; J. Wanek, *Bürgerkrieg in Syrien: civil war in Syria*, Hamburg 2014; F. Bernhardt, *„Diese dreckige, ungläubige kleine Sekte": der syrische Bürgerkrieg und der Hass auf die Alawiten*, „Blätter für deutsche und internationale Politik" 2013, Nr. 1, s. 59–65; B. Berti, Y. Schweitzer, *Hizbollah in Syria: losing the balance between „national resistance" and sectarian interests?*, „Strategic Assessment" 2013, Vol. 16, No. 2, s. 47–59; Ch. Lister, *Joining the fray: the Islamisation of the Syrian insurgency*, „Jane's Intelligence Review" 2013, No. 6, s. 14–17; D. Meier, *La stratégie du régime Assad au Liban entre 1970 et 2013. Du pouvoir symbolique à la coercition*, [w:] *Syrie: la régionalisation et les enjeux internationaux d'une guerre imposée*, red. J.-P. Burdy, E. Parlar Dal, Paris 2013, s. 171–188; R. Erlich, *Inside Syria: the backstory of their civil war and what the world can expect*, New York 2014; Ch. Anzalone, *Zaynab's guardians: the emergence of Shi`a militias in Syria*, „CTC Sentinel – Elektronische Ressource" 2013, s. 16–21; L. Li, *The Syrian crisis and the restructuring of the Middle East*, „China International Studies" 2013, No. 4, s. 110–128; A. Nerguizian, *Assessing the consequences of Hezbollah's necessary war of choice in Syria*, Washington 2013, s. 1–8; A. Ortiz, *The Syrian conflict and its grave origins: from civil uprising to war: surveying domestic and regional political relations in Syria*, Saarbrücken 2014; F. Ajami, *The Syrian rebellion*, Stanford 2012; X. Baron, *Aux origines du drame syrien, 1918–2013*, Paris 2013; J.-P. Estival, *La tragedie syrienne: revolte populaire ou complot international*, Paris 2013; E. Hokayem, *Syria's uprising and the fracturing of the Levant*, Abingdon 2013; D.W. Lesch, *Syria: the fall of the house of Assad*, New Haven 2013; O. Marty, *Pour comprendre la crise syrienne: eclairages sur un Printemps qui dure*, Paris 2013; P. Piccinin da Prata, *La bataille d'Alep: chroniques de la revolution syrienne*, Paris 2012; R. Sherlock, *The fear of breathing: stories from the Syrian revolution*, London 2012; S. Starr, *Revolt in Syria: eye-witness to the uprising*, New York 2012; C. Wieland, *The Syrian uprising: dynamics of an insurgency*, Fife 2013.

[2] Por.: L. Ruiz de Elvira, T. Zintl, *The end of the Ba'thist social contract in Bashar Al-Asad's Syria: reading sociopolitical transformations through charities and broader benevolent activism*, „International Journal of Middle Eastern Studies" 2014, Vol. 46, s. 329–349; S. Belhadj, *La Syrie de Bashar Al-Asad: anatomie d'un régime autoritaire*, Paris 2013, s. 261–347.

[3] Por. X. Baron, *op. cit.*, Paris 2013, s. 78–98. Zresztą podobny problem dotyczył innych państw arabskich, przede wszystkim Egiptu. Por.: H.A. Agrama, *Secularism, sovereignty, indeterminacy: is Egypt a secular or a religious state?*, „Comparative Studies in Society and History" 2010, No. 3, s. 495–523; M. Berger, *Secularizing interreligious law in Egypt*, „Islamic Law and Society" 2005, No. 3, s. 394–418.

[4] Por.: T. McKelvy, *Syrian rebels: where the US went wrong*, BBC News, Washington, 10.10.2015, http://www.bbc.com/news/magazine-33997408 [dostęp: 23.02.2017]; J. Mossingue, *Syria's „moderate terrorists" supported by the CIA. Media disinformation*, Mirastnews, 26.03.2016, http://www.mirastnews.com/2016/03/syria-s-moderate-terrorists-supported-by-the-the-cia-media-disinformation.html [dostęp: 23.02.2017]; *Russia, Turkey: US supporting Syria 'terrorist'*

to z pewnego rodzaju poprawności politycznej spowodowanej kontrowersyjnymi powiązaniami politycznymi Stanów Zjednoczonych. Państwo to – dumne ze swej demokracji i szerzenia kultury praw człowieka – zajmując krytyczne stanowisko względem świeckich rządów w Syrii, równocześnie zawiera strategiczne sojusze z teokratycznymi państwami islamskimi, takimi jak np. Arabia Saudyjska, która nie tylko nie wdraża standardów świeckiego państwa, ale należy do czołówki państw w najwyższym stopniu łamiących prawa człowieka[5], a część jej obywateli wspiera radykalne grupy muzułmańskie[6]. Z tego powodu wielu analityków podaje w wątpliwość „inicjatywy i akcje podejmowane przez Arabię Saudyjską w celu przezwyciężenia terroryzmu"[7]. Te niezręczne dla Zachodu fakty świadczą jednak, iż syryjski sekularyzm ma paradoksalnie znacznie więcej punktów wspólnych z europejską i amerykańską wizją rozdziału religii od państwa niż teokratyczna wizja sunnickiej ummy reprezentowana przez głównego sojusznika USA znad Zatoki Perskiej.

Marginalizacja debat na ten temat wydaje się pewną strategią głównego nurtu zachodnich mediów i części organizacji pozarządowych (NGOs). Instytucje te błyskawicznie wydobywają i eksponują – zarówno rzeczywiste, jak i wątpliwe (niepotwierdzone) – nadużycia rządu Baszara Al-Asada z powodu ich politycznej użyteczności (np. w celu przekonania społeczeństw do konieczności prowadzenia wojny w Syrii). W przypadku kontrowersyjnego amerykańskiego

groups, Al Jazeera, 28.12.2016, http://www.aljazeera.com/news/2016/12/russia-turkey-syria-161228050019245.html [dostęp: 24.02.2017].

[5] Por. J. Cohen, *The great debate: is it time for the United States to dump Saudi Arabia?*, Global Research, 3.02.2016, http://blogs.reuters.com/great-debate/2016/02/03/is-it-time-for-the-united-states-to-dump-saudi-arabia [dostęp: 12.01.2017]. Amerykańscy rządowi analitycy relacji z Arabią Saudyjską ograniczają się do strategicznych i gospodarczych wymiarów współpracy USA z krajami Zatoki, unikając problemu praw człowieka. Por.: Ch.M. Blanchard, *Saudi Arabia: background and U.S. relations*, Congressional Congressional Research Service, 2016, https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=1&cad=rja&uact=8&ved=0ahUKEwjU15XYvY-HYAhWOqaQKHf0rDhMQFggoMAA&url=https%3A%2F%2Ffas.org%2Fsgp%2Fcrs%2Fmideast%2FRL33533.pdf&usg=AOvVaw1_iCgGpjUpU-u5A3IJeXsZ [dostęp: 23.01.2017]; A. Prados, *Saudi Arabia: current issues and U.S. Relations*, U.S. Congressional Research Service, 2003, https://www.google.pl/search?safe=active&dcr=0&source=hp&ei=PDsuWqeoB9K1sAfz9rGYAQ&q=Saudi+Arabia%3A+current+issues+and+U.S.+Relations+2003%2C&oq=Saudi+Arabia%3A+current+issues+and+U.S.+Relations+2003%2C&gs_l=psy-ab.3...3380.32318.0.33445.8.7.0.0.0.0.116.576.4j2.7.0....0...1c.1.64.psy-ab..1.2.226.0..0i22i30k1.112.Xopxz-b92eY [dostęp: 22.01.2017].

[6] Por.: *Joe Biden admits Saudi Arabia & Qatar funding Al-Qaeda in Syria*, https://www.youtube.com/watch?v=AqyCYKeO5BU [dostęp: 21.02.2017]; *Saudi Arabia and Gulf states 'support Islamic extremism in Germany,' intelligence report finds*, „Independent", 15.11.2016, http://www.independent.co.uk/news/world/europe/saudi-arabia-gulf-states-fund-islamic-extremism-germany-salafism-wahhabism-qatar-kuwait-islamists-a7473551.html [dostęp: 22.02.2017].

[7] Por.: Royal Embassy of Saudi Arabia Information Office, *Initiatives and actions taken by the Kingdom of Saudi Arabia to combat terrorism*, Washington 2004; Royal Embassy of Saudi Arabia Information Office, *Public statements by senior Saudi officials and religious scholars condemning extremism and promoting moderation*, Washington 2008.

wsparcia dla Arabii Saudyjskiej, liberalne wartości demokratyczne i prawa człowieka nagle zadają się nie mieć większego znaczenia.

Polityka rosyjska – oprócz wielu innych taktycznych elementów – systematycznie wydobywa historię aliansów politycznych USA z politycznym radykalnym islamem w celu zwalczania świeckich państw muzułmańskich[8]. Rosyjski punkt widzenia jest wzmacniany przez wewnętrzną debatę polityczną w USA. Krytyczne media amerykańskie od kilku lat oskarżają Waszyngton o kreowanie mitu „umiarkowanej opozycji" (*the myth of the moderate Syrian rebels*), czyli fałszywej dychotomii pomiędzy „islamistami" i „demokratycznym nurtem muzułmańskim"[9]. Podział ten w najwyższym stopniu upraszcza rzeczywistość syryjskiej wojny domowej, ponieważ pośród wielu grup (dziesiątek, jeśli nie setek ugrupowań paramilitarnych), które składają się na tzw. umiarkowaną opozycję, znajdują się również bardzo radykalne jednostki sunnickie. Niektóre z nich korzystają nawet pośrednio lub bezpośrednio z militarnego i politycznego wsparcia Zachodu, będąc niejednokrotnie pod względem ideologicznym bliżej ISIS niż zachodnich standardów demokracji. Niemniej, wykreowana sztucznie idea „umiarkowanej opozycji" ma wielką żywotność i użyteczność. Z tego powodu została przejęta przez zachodnie media (szczególnie przez „New York Times").

Sojusze Stanów Zjednoczonych z radykalnym islamem należą do bardzo wrażliwych i trudnych tematów. Pomijanie tego aspektu, czy wręcz akceptacja tego rodzaju aliansów przynosi jednak długoterminowo szkodę wizerunkowi USA[10], uważanych za „strażnika demokracji i sekularyzacji". Wielu autorów podkreśla, że w imię uczciwości, Stany Zjednoczone nie powinny realizować swej polityki w oparciu o stosowanie podwójnych standardów.

Syryjski sekularyzm

Sekularyzacja – jako zasada rozdziału państwa od instytucji religijnych oraz równości wobec prawa wszystkich obywateli niezależnie od systemu wierzeń i etniczności – ma wiele oblicz. Począwszy od rewolucji francuskiej utrwalił się podział sfery prywatnej kultu religijnego i sfery publicznej. Fenomen ten przybierał jednak

[8] Por. S. Walker, *Vladimir Putin accuses US of backing terrorism in Middle East*, „The Guardian", 22.10.2015, https://www.theguardian.com/world/2015/oct/22/vladimir-putin-accuses-us-backing-terrorism-middle-east [dostęp: 23.05.2017].

[9] Por. S. Gowans, *Allying with political Islam: the United States' tactical alliances with Al Qaeda and its associates in Syria*, 15.07.2016, https://gowans.wordpress.com/2016/07/15/allying-with-political-islam-the-united-states-tactical-alliances-with-al-qaeda-and-its-associates-in-syria [dostęp: 22.01.2017].

[10] Por. B. Woods, *The dangers of lost U.S. credibility in the Middle East*, „Boulevard Extérieur", 19.02.2014, https://www.boulevard-exterieur.com/The-Dangers-of-Lost-U-S-Credibility-in-the-Middle-East.html [dostęp: 22.05.2017].

różne formy w zależności od politycznych, społecznych, historycznych i kulturowych kontekstów poszczególnych państw[11].

Biorąc pod uwagę szeroki zakres pojęcia „sekularyzacja", eklektyczny charakter teorii, nakładanie się przyczyn zjawiska i jego przejawów, sprzeczności wewnątrz i pomiędzy teoriami – przedstawianie tutaj całego spektrum idei i praktyki sekularyzacji nie tylko zaciemniłoby obraz niniejszego artykułu, ale mogłoby również zbyt uogólnić złożoność tego fenomenu.

Niemniej w ramach prezentacji ogólnej wizji można wyodrębnić trzy główne trendy sekularyzacji we współczesnym świecie[12]. Po pierwsze, istnieją różne wersje umiarkowanego, tradycyjnego rozdziału kościołów od państwa, na wzór amerykański. Po wtóre, spotyka się bardziej radyklaną wersję tego rozdziału, jak np. francuskie *laïcité*, zgodnie z którym religia należy jedynie do prywatnej sfery życia, będąc jednak uprawomocniona zasadą wolności religijnej[13]. Wreszcie występuje też nurt radykalnego sekularyzmu. Np. marksizm głosił nie tylko bezkompromisowy rozdział religii od państwa, ale również zastąpienie religii ateizmem[14]. Zasadniczo jednak praktyczne zastosowanie sekularyzacji w poszczególnych krajach może przybierać mieszane formy[15]. W wielu wypadkach opis utrudnia fakt, iż historycy mają problemy z precyzyjnym ustaleniem początku procesów sekularyzacyjnych w konkretnych krajach.

W Syrii od wielu dekad występuje sekularyzacja połączona z instytucjonalną kontrolą wspólnot religijnych. Jest raczej środkiem do tworzenia jednorodnego, silnego narodowego państwa i nie wiąże się z demokratyzacją społeczeństwa[16]. Oficjalnie w Syrii nie ma jednej religii państwowej, a wolność religijna

---

[11] Por. J. Baubérot, *Histoire de laïcité française*, Paris 2000, s. 89–104.

[12] Por. M. Warner, J. van Antwerpen, C. Calhoun, *Varieties of secularism in a secular age*, Cambridge 2010, s. 193–243.

[13] Por. J.R. Bowen, *Why the French don't like headscarves: Islam, the state and public space*, Princeton 2007, s. 11–33.

[14] Wielu przedstawicieli tego nurtu postrzega religię zgodnie ze znanym powiedzeniem Karola Marksa: „Die Religion… ist das Opium des Volkes" („Religia jest opium dla ludu"). Por. K. Marx, *Zur Kritik der Hegelschen Rechtsphilosophie* [*Kritik des Hegelschen Staatsrechts*], [w:] K. Marx, F. Engels, *Werke*, Berlin 1956, t. 1 (*Entstanden März bis August 1844*), §§ 261–313. Ten typ ideologicznej sekularyzacji charakteryzował m.in. wiele etapów radzieckiej i maoistowskiej polityki i zmieniał się w prześladowania wyznawców różnych religii. Obecnie nawet we Francji pojawiają się aktywiści, którzy rozumieją sekularyzację jako wyrok przeciw religii. Zwolennicy tego nurtu bywają podobnie fanatyczni jak niektórzy religijni fundamentaliści. Por.: P.M. Schuller, *Karl Marx's Atheism*, „Science & Society: A Journal of Marxist Thought and Analysis" 1975, No. 3, s. 331–345; R. Cimino, Ch. Smith *Secular humanism and atheism beyond progressive secularism*, „Sociology of Religion" 2007, No. 4, s. 407–424; eidem, *The new atheism and the formation of the imagined secularist community*, „Journal of Media and Religion" 2011, No. 10, s. 24–38.

[15] Por. T. Asad, *Formations of the Secular: Christianity, Islam, Modernity*, Stanford 2003, s. 181–204.

[16] Por.: K.S. Abu Jaber, *The Arab Ba'th Socialist Party: history, ideology, and organization*, New York 1966, s. 24–60; E. Chalala, *Arab nationalism: a bibliographic essay*, [w:] *Pan-Arabism and Arab nationalism: the continuing debate*, red. T.E. Farah, Boulder 1987, s. 28; A. Dawisha,

jest zagwarantowana przez konstytucję w takim zakresie, który „nie narusza publicznego porządku". Określenie „publiczny porządek" oznaczało między innymi akceptację przewodniej roli partii Baas, której szczególny status gwarantowała konstytucja Syryjskiej Republiki Arabskiej z 13 marca 1973 r. (obowiązywała do 2012)[17]. W imię powyższych pryncypiów członkostwo w pewnych radykalnych sunnickich organizacjach było (i jest) zabronione (np. w Bractwie Muzułmańskim czy nurcie salafickim – które to organizacje sponsoruje m.in. Arabia Saudyjska). Niemniej nowa konstytucja, opublikowana w pierwszej fazie wojny domowej (26 lutego 2012 r.), nie wspomina wprost o kierowniczej roli partii Baas. Ten najważniejszy akt prawny uznaje jednak podstawowe zasady ideologiczne tej partii, wspomina m.in. o panarabizmie, spójności narodu z Armią Syryjskiej Republiki, narodowej jedności w kontekście kulturowej różnorodności i prawach człowieka[18].

Wdrażanie tego rodzaju sekularyzacji napotykało w Syrii wiele trudności. Sunniccy krytycy zarzucali zwolennikom partii Baas promowanie wizji świata bez islamu. Ich zdaniem błędem jest prezentowanie sekularyzmu jako doskonalszego rozwiązania, które daje społeczeństwu więcej możliwości rozwoju. Z kolei sunnickim przeciwnikom sekularyzacji zarzuca się jawne lub skrywane forsowanie konfesyjnej organizacji państwa. Ideologiczny konflikt toczy się głównie pomiędzy autorami reprezentującymi tradycyjny islam sunnicki a mniejszościami religijnymi, które w sekularyzmie dopatrują szans na równouprawnienie.

Trudności ideologiczne w Syrii powoduje nie tylko fakt, że sekularyzacja jest związana z partią Baas, której członkami w znacznej mierze są alawici[19], ale również dziedzictwo nauki społecznej islamu. Tradycyjnie liderzy sunniccy rozwijali teorię, iż islam stanowi *din wa dunya wa daula* („religię, świat, państwo"), to znaczy religię, codzienne życie i politykę. Słowa te opisują całkowity system, który niejako wchłania i czyni monolitem religię, państwo i narodowość, automatycznie zacierając różnice pomiędzy tymi terminami. Ta jedność religii i państwa zakłada również jedność duchowości i działania[20].

Odrzucanie paradygmatów sekularyzacji jest stosunkowo powszechne w świecie sunnickim. Świadczy o tym nie tylko polityka krajów Zatoki Perskiej,

---

Arab nationalism in the twentieth century: from triumph to despair, Princeton 2003, s. 252–232; H. Nafaa, *Arab nationalism: a response to Ajami's thesis on the 'End of Pan Arabism*, „Journal of Arab Affairs" 1983, No. 2, s. 173–200; P. Seale, *The struggle for Syria: a study of post-war Arab politics 1945–1958*, London 1965; B. Tibi, *Arab nationalism*, London 1997, s. 69–96.

[17] Zob. preambułę Konstytucji Syrii: *Constitutional law of Syria. Full text (adopted: 13 March 1973, status: 13 March 1973)*, *Preamble*, http://www.chanrobles.com/syria.htm#.WKqzfUkixGc [dostęp: 23.01.2017].

[18] Zob. *Constitution of the Syrian Arab Republic – 2012*, *Preamble*, http://www.voltairenet.org/article173033.html [dostęp: 9.12.2017].

[19] Por.: S. Belhadj, *op. cit.*, s. 54–120.

[20] Por.: J. Waardenburg, *Islam: historical, social, and political perspectives*, Berlin–New York 2002, s. 392; E. Gellner, *Muslim Society*, Cambridge 1981, s. 131–148.

ale także legislacje wielu „republik islamskich" (np. Mauretania, Sudan, Afganistan, Pakistan), które budują swą tożsamość na szariacie. Ten stan rzeczy wzmacnia dyskurs wielu polityków i przedstawicieli elit w świecie muzułmańskim, którzy uznają sekularyzację za zdradą principiów islamu[21].

Sekularyzacja w Syrii, wraz z naczelną ideą wolności religijnej realizowana przez partię Baas, została zatem zakwestionowana przez znaczną część opozycji sunnickiej, która reprezentowała różny stopień przywiązania do tradycyjnej wizji społeczeństwa muzułmańskiego. Rząd Syrii uważa, że aby wdrożyć idee świeckości, zmuszony jest wprowadzić ścisłą kontrolę instytucji religijnych. Zatem sekularyzacja w Syrii służy m.in. jako zasada organizacyjna politycznej wspólnoty, dokonując rozdziału między państwem i religijnymi (zwłaszcza sunnickimi) instytucjami. Świadczy o tym choćby dokument partii Baas *Teoretyczne wytyczne Partii Socjalistycznego Odrodzenia Arabskiego przyjęte na szóstym kongresie narodowym*[22]. Patrząc z długoterminowej perspektywy, postawa ta była reakcją na dominującą i uprzywilejowaną pozycję sunnitów w czasach Imperium Osmańskiego (1516–1918)[23]. Polityka sekularyzacji w wykonaniu partii Baas była jednak tylko częściowo skuteczna. Począwszy od lat 80. XX w. rząd Syrii był zmuszony do nieustannej konfrontacji z umacniającymi się radykalnymi grupami muzułmańskimi.

Syria jest wyjątkowym krajem muzułmańskim, gdyż mniejszość alawicka (wywodząca się z szyityzmu) rządzi większością sunnicką[24]. Według szacunkowych statystyk[25], na populację Syrii składają się następujące grupy: 68,7% sunnitów (w tym 60% sunnitów Arabów i 8,7% sunnitów Kurdów), 12% alawitów (Arabów), 9% chrześcijan prawosławnych i katolików (melkitów-prawosławnych, melkitów-katolików, maronitów, jakobitów, syryjskich katolików, chaldejczyków), 4% chrześcijan ormiańskich (Ormianie z Apostolskiego Kościoła

[21] Por. T. Mayer, *The Islamic opposition in Syria, 1961–1982*, „Orient" 1983, s. 589–609.

[22] Por.: *Ba´d al-Muntalakat a-Nadhariya li-Hizb al-Ba's al-´Arabi al-Isztiraki: Akaraha al-Mu'tamar al-Kaumi as-Sadis*, Damaszek: Maktab as-Sakafa wa ad-Dirasat wa al-I´dad al-Hizbi, b.r.w.

[23] Dawna pragmatyka osmańska w Syrii znalazła przedłużenie w działalności Bractwa Muzułmańskiego, zob. F.U. Abd-Allah, *The Islamic struggle in Syria*, Berkely 1983, s. 15–120. Ideologiczna reakcja nacjonalistów arabskich, zob. S.K. Abu Jaber, *op. cit.*, s. 154–192; H. Kalmbach, *Social and religious change in Damascus: one case of female religious authority*, „British Journal of Middle Eastern Studies" 2008, No. 1, s. 37–57.

[24] Por.: N.M. Kaylani, *The rise of the Syrian Ba'th, 1940–1958: political success, party failure*, „International Journal of Middle East Studies" 1972, No. 1, s. 3–23; K. Mordechai, *Asad in search of legitimacy: message and rhetoric in the Syrian press under Ḥāfiẓ and Bashār*, Sussex 2005, s. 78–90.

[25] Przed wybuchem wojny domowej w 2011 r. w Syrii istniało kilkanaście oficjalnie uznanych wyznań. Liczba wyznawców poszczególnych grup religijnych jest trudna do precyzyjnego ustalenia – zgodnie z ideologią partii Baas od 1960 r. nie zadawano pytania o przynależność religijną podczas kolejnych spisów ludności. Por. M.L. Samman, *La population de la Syrie: étude géo-démographique*, Paris 1978, s. 9.

Armenii i Kościoła ormiańskokatolickiego), 3% druzów, 2% szyitów (głównie ismailici oraz immamici), ok. 0,3% jezydów (głównie Kurdowie), ok. 1% innych wyznań[26]. Niemniej, jak już wspomniano, liczby te są jedynie orientacyjne. Istnieją bowiem różnorodne szacunki, które mniej lub bardziej znacząco zmieniają procentowy udział poszczególnych grup religijnych Syrii[27].

Mimo że alawici stanowią zdecydowaną mniejszość, zdominowali kierownictwo partii Baas, wojsko i służby bezpieczeństwa, nie eliminując jednak całkowicie z życia politycznego przedstawicieli innych grup wyznaniowych (w tym sunnitów)[28].

Dawny konflikt w nowej odsłonie: ewolucja statusu alawitów

Syryjscy alawici (którzy nie powinni być myleni z alewitami, zwanymi czasem alawitami tureckimi) stanowią nie do końca poznaną grupę religijną. Ich wierzenia nie zostały poddane systematycznemu wykładowi, który byłby w pełni potwierdzony przez alawickie autorytety. Ta wersja islamu była często krytykowana i zwalczana przez sunnitów jako jedna z największych herezji. Nie miejsce tutaj, by prezentować przegląd ich wierzeń. Warto jedynie podkreślić bodaj najbardziej sporny punkt alawickiej doktryny. Mianowicie, zgodnie z wierzeniami alawickimi,

[26] Orientacyjna statystyka za: J. Holliday, *The struggle for Syria in 2011: an operational and regional analysis, December 2011*, s. 10, http://www.understandingwar.org/sites/default/files/Struggle_For_Syria.pdf [dostęp: 12.02.2016]. Autor niniejszego tekstu dokonał kilka uściśleń, tzn. w kategorii chrześcijanie w miejsce „chrześcijanie prawosławni" wprowadził więcej nazw kościołów oraz uwzględnił wśród Kurdów jezydów, których liczba wynosiła w regionie Hasake-Kamiszli ok. 100 tys. (co daje ok. 0,5%). Część z nich była uciekinierami po wojnie w Iraku. Z tego powodu została obniżona o 0,3% liczba sunnitów kurdyjskich z (9% do 8,7%). W 2014 r. na terenach kontrolowanych przez Kurdów przebywało ok. 70 tys. jezydów. Inni szacują ich liczbę na 50 tys. Por.: *Yazidi in Syria: between acceptance and marginalization*, „KurdWatch Report" 2010, No. 7, s. 4, http://kurdwatch.org/pdf/kurdwatch_yeziden_en.pdf [dostęp: 12.02.2016]; A. Glioti, *Yazidis benefit from Kurdish gains in northeast Syria*, Al-Monitor, 18.10.2013, http://www.al-monitor.com/pulse/originals/2013/10/syria-yazidi-minorities-kurds.html# [dostęp: 12.02.2016].

[27] Np. ustalenia francuskie z 1978 r. mówią o liczbie 75% sunnitów w Syrii, zaś International Religious Freedom Report z 2006 r. szacuje ich liczbę na ok. 74%. Por. J. Holliday, *op. cit*.

[28] Zgodnie z konstytucją Syryjskiej Republiki Arabskiej z 1973 r. „Partia Socjalistycznego Odrodzenia Arabskiego jest pierwszym ruchem w arabskiej ojczyźnie, który gwarantuje arabską jedność, jej godne zaufania rewolucyjne znaczenie, łączy nacjonalizm z socjalistyczną walką i reprezentuje arabskie narodowe pragnienia i aspiracje na przyszłość". Por. *Constitutional Law of Syria… Preamble* [tłum. K.K.]. Konstytucja z 2012 r. uznaje, że „Syria zajęła ważną pozycję polityczną, ponieważ jest bijącym sercem arabizmu, przodującym w konfrontacji z syjonistycznym wrogiem, i podstawą oporu przeciwko hegemonii kolonialnej nad światem arabskim oraz jego zdolnościami i bogactwem. Długa walka i ofiary naszego narodu ze względu na jego niezależność, postęp i jedność narodową utorowały drogę do budowania silnego państwa i promowania spójności między ludźmi a ich arabską syryjską armią, która jest głównym gwarantem i obrońcą suwerenności ojczyzny, bezpieczeństwa, stabilności i integralności terytorialnej; w ten sposób tworzy solidne fundamenty walki ludu o wyzwolenie wszystkich okupowanych terytoriów". Zob. *Constitution of the Syrian Arab Republic – 2012…*, *Preamble* [tłum. K.K.].

Ali – kuzyn proroka Mahometa i jego zięć – był boską inkarnacją. Sam fakt, że człowiek może być równy Bogu albo stać się jego wcieleniem jest dla sunnickiego islamu największą herezją[29].

Począwszy od pierwszej antyalawickiej fatwy wydanej przez słynnego sunnickiego prawnika Ibn Tajmijję (zm. 1328), który oficjalnie uznał alawicką formę islamu za herezję, systematycznie nasilały się marginalizacja i prześladowania tej grupy. Przywódcy sunniccy często określali alawitów mianem „niewolników" (*abid*). Alawicka tradycja zawiera liczne drastyczne historie o sunnickich nadużyciach względem alawitów pracujących u sunnickich posiadaczy ziemskich. Sami alawici uznają epokę Imperium Osmańskiego za okres największych prześladowań ich wspólnoty[30], ponieważ sunnici uważali siebie za naturalnych rządców Bliskiego Wschodu. Chrześcijanie i żydzi, uznawani za „Ludzi Księgi" i *zimmich* („podopiecznych"), byli traktowani jak obywatele drugiej kategorii, ale mieli zagwarantowane prawa[31], a osmański system milletów gwarantował rozwój ich wspólnot religijnych. Alawici znajdowali się poza tymi gwarancjami, ponieważ ich status społeczny był określany jako „herezja". Zatem ich kondycja była swoistym „cyklem braku bezpieczeństwa społecznego" ponieważ sunnicka klasyfikacja wierzeń alawickich utrudniała integrację tej grupy ze sunnickim społeczeństwem. Z tego powodu alawici wiązali przyszłość z nowym porządkiem społecznym – restrukturyzacją tzw. Wielkiej Syrii po upadku Imperium Osmańskiego[32].

Proces przyswajania zachodnich koncepcji nacjonalizmu, obywatelskości i równości przez alawitów rozpoczął się w końcu XIX w. Nasilił się po zakończe-

---

[29] Por. N. Kazimi, *Syria through jihadist eyes: a perfect enemy*, Stanford 2010, s. 2–3, 5.

[30] Por.: S. Winter, *The Nusayris before the tanzimat in the eyes of Ottoman Provincial Administrators, 1804–1834*, [w:] T. Philipp, Ch. Schumann, *From the Syrian Land to the States of Syria and Lebanon*, Würzburg 2004, s. 97–112.

[31] Umowy zawierane przez muzułmanów z chrześcijanami i żydami na terenach podbitych przez muzułmanów noszą nazwę „Pakt Omara". Dawały one chrześcijanom i żydom status *zimmi*, czyli ludności „pod ochroną muzułmanów" w zamian za akceptację niższego niż muzułmanie statusu. Pakt ograniczał wydatnie prawa niemuzułmanów. Por.: A.-M. Eddé, F. Micheau, Ch. Picard, *Communautés chrétiennes en pays d'Islam. Du début du IIe siècle au milieu du XIe siècle*, Paris 1997; M.R. Cohen, *What was the pact of 'Umar? A literary-historical study*, „Jerusalem Studies in Arabic and Islam" 1999, Vol. 23, s. 100–157; A. Fattal, *Le statut légal des non-musulmans en pays d'Islam*, Beyrouth 1986, s. 60–63; W. Kallfelz, *Nichtmuslimische Untertanen im Islam: Grundlage, Ideologie und Praxis der Politik frühislamischer Herrscher gegenüber ihren nichtmuslimischen Untertanen mit besonderem Blick auf die Dynastie der Abbasiden (749–1248)*, Wiesbaden 1995, s. 77–96; A. Noth, *Abgrenzungsprobleme zwischen Muslimen and Nicht-Muslimen: Die 'Bedingungen ʿUmars (aš-šurūṭ al-ʿumariyya)' unter einem anderen Aspekt gelesen*, „Jerusalem Studies in Arabic and Islam" 1987, Vol. 9, s. 290–315.

[32] Por.: N. Alkan, *Fighting for the Nuṣayrī soul: state, protestant missionaries and the ʿAlawīs in the late Ottoman Empire*, „Die Welt des Islams" 2012, Vol. 52, No. 1, s. 23–50; N. Mordechai Nisan, *Minorities in the Middle East: a history of Struggle and self-expression*, London 2005, s. 114–115.

niu I wojny światowej, kiedy rządy w Syrii przypadły Francji[33] wraz z przejściowym alwickim państwem, tzw. Państwem Latakii (1920–1936), które począwszy od 1 lipca 1922 r. miało gwarancję autonomii. Jednym z pierwszych rozporządzeń władz mandatu francuskiego (nr 623 z 15 września 1922) było zniesienie sunnickiej dominacji w sądach (wszystkie przypadki, w których stronami byli alawici, zostały przekazane ich własnym trybunałom)[34].

Idea równości i rozdziału religii od państwa była (i nadal jest) uznawana przez część sunnitów za rodzaj „rebelii przeciw prawom Boga". Nowa praktyka ewidentnie kontrastowała z klasycznym sunnickim prawodawstwem. Niemniej dla mniejszości religijnych stała się szansą na rozwój i emancypację. Z tego powodu alawici aktywnie wspierali obecność francuską w Lewancie (m.in. Sulejman Ali Al-Asad [1875–1963] – dziadek obecnie rządzącego prezydenta Syrii)[35]. Idee sekularyzmu były dość popularne nie tylko wśród alawickich elit[36], ale zyskały również dość powszechną akceptację w wielu kręgach społeczeństwa (również pośród części sunnitów).

W czasach francuskiego mandatu oraz we wczesnych latach niepodległej Syrii po 1946 r. systematycznie następowała reorientacja w warstwach społecznych. Alawici zdobyli silną pozycję w armii, ale słabiej byli reprezentowani w życiu politycznym[37]. Niemniej jeszcze w latach 30. i 40. XX w. status alawitów był ambiwalentny i nie do końca jasny. Podczas negocjacji Francji z syryjskimi nacjonalistami w Paryżu (1936) alawici stosowali liczne memoranda, eksponując dogłębne różnice pomiędzy alawitami a syryjskimi sunnitami. Liderzy tej wspólnoty, tacy jak np. wspomniany już Sulejman Ali Al-Asad, odrzucali konsekwentnie propozycje niepodległej, złożonej z wielu nacji Syrii. Alawici opowiadali się za jakąś formą autonomicznego kraju w ramach francuskiego protektoratu. W celu przekonania ich do wspólnych działań przeciw kolonializmowi, wielki mufti Jerozolimy Muhammad Amin al-Husajni (1921–1948) wydał nawet specjalną fatwę, która uznawała alawitów za pełnoprawnych muzułmanów i członków ummy. Ten obliczony na określony efekt polityczny akt zdecydowanie przyczynił się do lepszego postrzegania alawitów przez część sunnitów[38].

[33] Por. P. Shambrook, *French imperialism in Syria, 1927–1936*, Ithaca 1998, s. 41–84.

[34] Por.: E. Rabbath, *L'Évolution politique de la Syrie sous mandat*, Paris 1928, s. 185; S.H. Longrigg, *Syria and Lebanon under French mandate*, London 1958, s. 109–120.

[35] Por. H. Batatu, *Some observations on the social roots of Syria's ruling, military group and the causes for its dominance*, „Middle East Journal" 1981, No. 3, s. 331–334.

[36] Por. P.S. Khoury, *Urban notables and Arab nationalism: the politics of Damascus, 1860–1920*, Cambridge 1983, s. 53–92.

[37] Por.: idem, *Syria and the French mandate: the politics of Arab nationalism, 1920–1945*, London 1987, s. 622; T.F. Ayse, *The troubles in Syria: spawned by French divide and rule*, „Middle East Policy" 2011, No. 4, s. 129–139; N.E. Bou-Nacklie, *Les troupes speciales: religious and ethnic recruitment, 1916–46*, „International Journal of Middle East Studies" 1993, No. 4, s. 656.

[38] Por.: D. Pipes, *The Alawi capture of power in Syria*, „Middle Eastern Studies" 1989, No. 4, s. 429–450; T. Fildis, *Roots of Alawite-Sunni rivalry in Syria*, „Middle East Policy" 2012, No. 2, s. 148–156.

Na skutek komplikacji podczas II wojny światowej niepodległe państwo alawickie okazało się mrzonką. Niemniej już we wczesnych latach niepodległej Syrii (1946–1963) alawici zdominowali struktury Syryjskich Sił Zbrojnych. Powstanie partii Baas w 1947 r. (założonej przez chrześcijańskich i muzułmańskich aktywistów) wzmacniało pozycję mniejszości dzięki głoszonej ideologii arabskiego nacjonalizmu, socjalizmu i sekularyzmu. Partia ta była również przeciwwagą do wzrastających wpływów radykalnych sunnitów skupionych w szeregach Bractwa Muzułmańskiego.

Zdominowanie armii przez alawitów nie dokonało się przez wymuszoną eliminację sunnitów. Przeciwnie, alawici umiejętnie wykorzystali fakt, że wpływowe rody sunnickie nie wiązały raczej przyszłości swych członków ze służbą wojskową. Z kolei dla alawitów i innych mniejszości kariera w armii dawała możliwość awansu społecznego i zdobycia wpływów – systematycznie wzmacnianie pozycji w armii stało się strategią do przejęcia władzy w 1966 r.[39].

Dylematy współczesnego dramatu (od 2011 r.)

Wojnę domową w Syrii – najbardziej krwawy konflikt XXI w. – spowodowało wiele czynników. Redukowanie ich jedynie do wymiarów konfesyjnych nie oddaje rzecz jasna całej złożoności tego konfliktu. Stanowi on raczej kombinację przyczyn ekonomicznych[40], religijnych (sektarianizm)[41], ideologicznych (kryzys sekularnego państwa) oraz politycznych, czyli pośrednich i bezpośrednich interwencji zewnętrznych.

W pierwszych miesiącach powstania w 2011 r. obserwatorzy zachodni dość często redukowali źródła niepokojów społecznych w Syrii do autorytarnych praktyk rządu Baszara Al-Asada. Na fali entuzjazmu Arabskiej Wiosny prasa zachodnia prześcigała się w sformułowaniach typu „rewolucja przeciw tyranii" czy „mieszkańcy Syrii pragnący wolności i godności"[42]. W rzeczywistości za społecznymi żądaniami wolności obywatelskich i poprawy warunków ekonomicznych krył się bardzo wrażliwy problem sekularyzmu – rozdziału religii od

[39] Por.: I. Rabinovich, *The compact minorities and the Syrian State, 1918–45*, „Journal of Contemporary History" 1979, No. 4, s. 693–712; D. Pipes, *op. cit.*, s. 440.

[40] Por. K. Kościelniak, *The economic aspects of the Arab Spring. The EU's new partnership and strategy*, [w:] *Poland – Jordan – European Union: a new role of Europe in the Middle East after the Arab Spring*, red. K. Bojko, Amman 2013, s. 63–82.

[41] Por.: M. Alan, *Christian and Jews in the Ottoman Empire: the roots of sectarianism*, New York 2001, s. 130–199; L.G. Potter, *Sectarian politics in the Persian Gulf*, New York 2014, s. 36.

[42] Por.: A. Abdulhamid, K. Ballen, *World must stand with Syrian people against tyranny*, CNN, 15.04.2011, http://edition.cnn.com/2011/OPINION/04/15/abdulhamid.ballen.syria [dostęp: 22.01.2017]; S.K. Samir, *Syria's uprising: violence will not stop a people seeking freedom and dignity*, http://www.asianews.it/news-en/Syria%E2%80%99s-uprising:-violence-will-not-stop-a-people-seeking-freedom-and-dignity-22277.html [dostęp: 21.01.2017].

państwa. Różnorodność frakcji sunnickich w obrębie rozwijającego się powstania, a także wydatne finansowe i ideologicznego wsparcie teokratycznych krajów Zatoki Perskiej dla radykalizujących się sunnitów nie pozwala zredukować ani genezy, ani przebiegu tego konfliktu jedynie do „pokojowych protestów przeciw tyranii Al-Asada”[43].

Jednym z najważniejszych aspektów tego kryzysu, który pozwala lepiej zrozumieć rolę, jaką odgrywa w nim polityka Moskwy, jest pewien rodzaj ideologicznej misji Rosji. Zgodnie z wypowiedziami polityków rosyjskich wsparcie dla Baszara Al-Asada jest obroną świeckiego i narodowego charakteru państwa oraz wolności religijnej. W chwili odzyskania niepodległości w 1946 r. Syria nie była jednolitym i narodowym państwem[44]. Chociaż arabski nacjonalizm miał zwolenników we wszystkich grupach religijnych, to jednak wyjątkowo mocno identyfikowali się z nim oficerowie armii syryjskiej wywodzący się z różnych niesunnickich mniejszości, uznając tę ideologię za najlepszy środek do uzyskania pełnej równości obywatelskiej w zdominowanym przez sunnitów społeczeństwie. Nowe elity Syrii usilnie starały się przesunąć na drugi plan własną niesunnicką tożsamość na rzecz tożsamości arabskiej i obywatelskiej. Elity te miały nadzieję, że sunnicy obywatele Syrii z czasem uczynią to samo[45].

Zwolennicy partii Baas zawsze byli świadomi skali wpływów sunnickich w regionie. Po pierwsze, alawici dominujący w tej partii opowiadali się zdecydowanie przeciw polityce państwa Izrael, wspierając sunnickich zwolenników nacjonalizmu arabskiego[46]. Swoją politykę starali się też w pewnej mierze zbalansować dzięki poparciu wpływowych sunnitów. Zaakceptowali układ polityczno-społeczny, który zapewniał finansową stabilizację najważniejszym i najbardziej wpływowym rodom sunnickim w zamian za możliwość militarnej kontroli państwa. Po wtóre, polityczna elastyczność alawitów ujawniła się podczas pokojowych rozmów pomiędzy Syrią a Izraelem. Alawici powołali do reprezentowania Syrii niemal wyłącznie przedstawicieli sunnickich. W ten sposób uniknęli odpowiedzialności za jakiekolwiek niepowodzenia negocjacji czy ustępstwa na rzecz Izraela. Dzięki temu nie można było kreować oskarżenia, że alawici nie są „prawdziwymi Arabami”[47].

[43] Por.: L. Sinjab, *Syria conflict: from peaceful protest to civil war*, BBC News, 15.03.2013, http://www.bbc.com/news/world-middle-east-21797661 [dostęp: 22.01.2017].

[44] Por.: M. Ma’oz, *Attempts at creating a political community in modern Syria*, „Middle East Journal” 1972, No. 4, s. 398.

[45] Por.: P. Seale, *The struggle for Syria: A study of post-war Arab politics*, Oxford 1965, s. 32; N. van Dam, *The struggle for power in Syria: politics and society under Asad and the Baath Party*, London 1996, s. 15–55.

[46] Por.: A.T. Fildis, *Roots of Alawite-Sunni rivalry in Syria*, „Middle East Policy” 2012, No. 2, http://www.mepc.org/journal/middle-east-policy-archives/roots-alawite-sunni-rivalry-syria [dostęp: 10.02.2017].

[47] Por.: Y. Chaitani, *Post-colonial Syria and Lebanon*, London 2007, s. 1–24; I. Rabinovich, *The view from Damascus: state, political community and foreign relations in twentieth-century Syria*, London 2008, s. 95–109, 226–320; S. Humphreys, *The strange career of Pan-Arabism*, [w:]

Jeszcze innym przykładem elastycznej polityki alawitów w ramach świeckiego państwa jest konstytucyjny zapis, że prezydent republiki musi być muzułmaninem oraz że islam (szariat) jest głównym źródłem prawodawstwa[48]. Rzecz jasna jest to kompromis w stosunku do większości sunnickiej. Konsekwentne i kompletne wcielenie w życie zasady równości na wzór zachodnich świeckich republik nie było możliwe w syryjskim społeczeństwie, w którym stosunkowo mocne wpływy miało Bractwo Muzułmańskie. Mimo że wspomniane wyżej zapisy konstytucyjne wydają się sprzeczne z duchem sekularyzmu, to jednak użyte słowo „muzułmański" w rzeczywistości daje duże możliwości interpretacji. Termin ten nie określa bowiem, do jakiego nurtu islamu ma należeć prezydent ani nie precyzuje, jaki typ szariatu ma być brany pod uwagę w syryjskim prawodawstwie.

Wielu alawitów i chrześcijan wierzyło, że arabski nacjonalizm wcześniej czy później zostanie zaakceptowany przez większość sunnicką. Jednak po 2011 r. zwątpili w taki scenariusz, uznając, że jedynym racjonalnym rozwiązaniem na przyszłość byłoby stworzenie alawickiego państwa wolnego od wpływów zradykalizowanego w czasie wojny sunnityzmu. Realizm kultury rewanżu, który dominuje na Bliskim Wschodzie, sprawia, że alawici, chrześcijanie oraz inne grupy mniejszościowe zdają sobie sprawę, iż w przypadku sunnickiego zwycięstwa radykalni sunnici dopuszczą się masakr na mniejszościach religijnych. Przewidują scenariusz dość typowy w regionie, na podstawie wydarzeń w Iraku czy Libii. Mniejszości religijne w Syrii po prostu liczą się z możliwością krwawej zemsty za to, że wojska rządowe zabiły wielu sunnitów w czasie przedłużających się działań wojennych.

Alawici bazują na wieloletnim doświadczeniu, że duch kompromisu zasadniczo nie istnieje po stronie radykalnych sunnitów. Właśnie to powoduje, że rząd Syrii nie widzi rozwiązania pokojowego i opowiada się za kontynuowaniem walki. Jest to w zasadzie zmaganie o byt, przetrwanie i przyszłość wspólnoty alawickiej. Rosja, która tradycyjnie ma powiązania z Syrią, staje się automatycznie gwarantem egzystencji mniejszości religijnych. Wsparcie Arabii Saudyjskiej, Kataru i Turcji dla radykalnych ugrupowań sunnickich zwiększa tylko determinację alawitów i sukces Rosji, która – w odczuciu przedstawicieli mniejszości religijnych Syrii – staje się w tej sytuacji jedynym realnym gwarantem wolności religijnej.

Rzecz jasna lata wdrażania przez rządzącą partię Baas myśli sekularnej w Syrii zaowocowały akceptacją tej idei przez relatywnie dużą liczbę Syryjczyków różnych wyznań, którzy postrzegają sektarianizm jako największy problem dla przyszłości tego kraju. Z drugiej strony, niezależnie od akceptacji czy odrzu-

---

The modern Middle East, red. A. Hourani, P. Khoury, M.C. Wilson, London 2009, s. 60–82; J.F. Devlin, *The Baath Party: rise and metamorphosis*, „The American Historical Review" 1991, No. 5, s. 1396–1407.

[48] *Constitutional Law of Syria…*, art. 3; Constitution of the Syrian Arab Republic – 2012, I, art. 3.

cenia tożsamości religijnej jako głównego wyznacznika obywatelskości, z roku na rok coraz więcej Syryjczyków ze wszystkich stron konfliktu nie akceptuje możliwości odbudowy kraju pod przewodnictwem partii Baas. Wszyscy aktorzy konfliktu obawiają się też centralnego rządu powiązanego z konkretną grupą czy sprzymierzonymi wspólnotami religijnymi. Istnieje obawa, że taka forma rządów mogłaby dyskryminować inne wyznania. Zatem w przypadku sunnickiego zwycięstwa nie tylko alawici, ale również chrześcijanie różnych denominacji, druzowie, jezydzi czy szyici obawiają się, że stracą zbyt dużo[49]. Z tego powodu przetrwanie, żywotność i relatywnie dobrą kondycję danej wspólnoty religijnej upatruje się w całkowitej kontroli przez nią terytorium zamieszkałego przez jej członków. Właśnie dlatego mniejszości mają swoje uzbrojone milicje, które za wszelką cenę starają się zapewnić bezpieczeństwo w poszczególnych regionach. Powoduje to niezwykłe rozczłonkowanie społeczeństwa i zmusza głównych aktorów wojny do tworzenia wielu „lokalnych koalicji". Znając niechęć wielu sunnitów (w tym również członków tzw. umiarkowanej opozycji) do idei świeckiego państwa, mniejszości religijne konsekwentnie przeciwstawiają się wielu ugrupowaniom sunnickim, które kierują się duchem rewanżu i stanowią realne zagrożenie dla bezpieczeństwa.

Polityczny sukces Rosji w syryjskiej wojnie domowej w kontekście polityki USA

Rosja z jednego z najważniejszych aktorów stała się bodaj najbardziej istotnym graczem w obecnej fazie (wiosna 2017) syryjskiego konfliktu. O tej pozycji zdecydowało wiele czynników, m.in. polityka Stanów Zjednoczonych, które – jak już wspomniano – na skutek kampanii prezydenckiej i zmiany administracji ograniczyły w ostatnich miesiącach 2016 r. swoją aktywność na Bliskim Wschodzie. Warto wskazać, w jaki sposób Rosja wykorzystuje aspekty ideologiczne do wzmocnienia swojej pozycji w czasie wojny w Syrii.

Niepewność mniejszości religijnych w kontekście radykalnego sunnityzmu

Rosja umiejętnie wykorzystuje demograficzne i religijne zróżnicowanie Syrii. Długi konflikt nie tylko utrwalił niekorzystne podziały społeczne, ale również dokonał

[49] Por.: S. Hopkins, *Full horror of the Yazidis who didn't escape Mount Sinjar: UN confirms 5,000 men were executed and 7,000 women are now kept as sex slaves*, „London: The Daily Mail", 14.10.2014, http://www.dailymail.co.uk/news/article-2792552/full-horror-yazidis-didn-t-escape-mount-sinjar-confirms-5-000-men-executed-7-000-women-kept-sex-slaves.html [dostęp: 12.01.2017]; *Isis 'price list' for child slaves confirmed as genuine by UN official Zainab Bangura: UN representative Zainab Bangura said girls as young as one were being 'peddled like barrels of oil' in Syria and Iraq*, „The Independent", 4.08.2015, http://www.independent.co.uk/news/world/middle-east/isis-price-list-for-child-slaves-confirmed-as-genuine-by-un-official-zainab-bangura-10437348.html [dostęp: 13.01.2017].

wielu zmian, które nie pozwalają na efektywne sprawowanie władzy zdominowanemu przez alawitów rządowi Al-Asada. Rosja staje się automatycznie gwarantem funkcjonowania państwa w ogóle i funkcjonowania mniejszości w nim. Była już mowa o tym, że alawici obawiają się sunnickiego rewanżu, a nade wszystko wdrożenia przez sunnitów klasycznej muzułmańskiej wizja państwa, która nie gwarantuje wszystkim obywatela równych praw. W obecnej sytuacji nie chodzi już o utrzymanie uprzywilejowanej pozycji alawitów, ale o uniknięcie konsekwencji przegranej wojny, czyli prześladowań.

Od początku wojny domowej w Syrii Stany Zjednoczone żądały odsunięcia od władzy Al-Asada. Między 2011 a 2016 r. prezydent Obama konsekwentnie powtarzał, że rozwiązanie syryjskiego konfliktu nie będzie możliwe bez spełnienia tego warunku[50]. Zdecydowane rosyjskie wsparcie dla Al-Asada pokazywało jednak wyraźnie światu, iż w tej konfrontacji nie ma zwycięscy i pokonanego. Używanie czarno-białego scenariusza i wysuwanie nierealnych żądań w rzeczywistości osłabiało pozycję USA jako gracza na Bliskim Wschodzie. Wraz z rozwojem konfliktu, w kontekście patowej sytuacji i pojawienia się Państwa Islamskiego konieczność usunięcia Al-Asada stała się bardziej wątpliwa. Sekretarz stanu USA John Kerry oświadczył, iż rozmowy w sprawie kryzysu syryjskiego są testem, czy Al-Asad jest wiarygodnym negocjatorem[51], a z czasem Waszyngton wyraził nawet gotowość negocjacji z Al-Asadem[52].

W rzeczywistości ta ewolucja stanowiska USA świadczy o dyplomatycznym sukcesie Rosji niezależnie od tego, czy w przyszłości Al-Asad będzie akceptowanym przez Moskwę prezydentem Syrii. Na obecnym etapie wojny utrzymywanie w rozgrywce Al-Asada ma nie tylko symboliczne znaczenie. Rosja wskazuje wyraźnie, iż mimo zdecydowanego oporu wobec Al-Asada tzw. umiarkowanej opozycji w ramach Wolnej Armii Syrii, żadne rozmowy o przyszłości Syrii nie mogą odbywać się bez uwzględnienia jego obozu. Stanowisko to wzmacniają mniejsze lub większe, konsekwentnie osiągane sukcesy militarne wojsk rządowych Syrii, wydatnie wspieranych przez Rosję i Iran.

Kontrowersyjne powiązania USA z radykalnym islamem

Rosja wykorzystuje fakty z historii współpracy USA z radykalnymi ugrupowaniami islamskimi. Ciekawe, że określenie „radykalny islam" jest odmiennie rozumiane przez obydwa mocarstwa. Tak czy inaczej, amerykańskie wsparcie dla państw,

[50] Por. *Obama says Syrian leader Bashar al-Assad must go, U.S. president says Syrian civil war won't end with Assad in power*, https://www.wsj.com/articles/obama-says-syrian-leader-bashar-al-assad-must-go-1447925671 [dostęp: 23.01.2017].

[51] Por. *Kerry: Syria talks to test if Assad can negotiate in good faith*, Reuters World News, 5.04.2016, http://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-syria-kerry-idUSKCN0X224I [dostęp: 21.01.2017].

[52] Por. J. Diamond, *John Kerry: U.S. must eventually negotiate with Assad*, CNN Politics, 16.03.2015, http://edition.cnn.com/2015/03/15/politics/john-kerry-negotiate-assad-syria/index.html [dostęp: 22.01.2017].

które wcielają w życie radykalne interpretacje islamu, z równoczesnymi deklaracjami Waszyngtonu o konieczności zwalczania terroryzmu muzułmańskiego podważa wiarygodność Stanów Zjednoczonych w świecie, szczególnie zaś na Bliskim Wschodzie. W wojnie informacyjnej Rosja wykorzystuje krytykę USA za stosowanie podwójnych standardów w polityce zagranicznej, tzn. wspieranie rozwoju demokracji w świecie i równoczesne sojusze z najbardziej antydemokratycznymi państwami. Z tego powodu zwolennicy sekularyzmu, praw człowieka i wyznawcy wielu religii (w tym chrześcijanie prawosławni i katolicy na Bliskim Wschodzie) sympatyzują bardziej z Rosją niż Stanami Zjednoczonymi.

To swoiste rozchwianie ideologiczne w polityce zagranicznej USA jest niebezpieczne dla pozycji Waszyngtonu tym bardziej, że światowa opinia publiczna nie zapomniała o wielkim wsparciu Stanów Zjednoczonych dla mudżahedinów Osamy bin Ladena (1957–2011). Przekonanie, że polityka Waszyngtonu (CIA) wykreowała nowoczesne formy terroryzmu muzułmańskiego jest stosunkowo popularne również w Ameryce. Wielu autorów uznaje to za jeden z największych błędów politycznych USA[53].

Warto nadmienić, że wsparcie USA dla mudżahedinów wynikało z przekonania o konieczności zniszczenia wpływów ZSRR. Co najmniej od 1978 r. Stany Zjednoczone były powiązane z wieloma grupami radykalnego islamu w ramach globalnej walki z komunizmem. Przy czym amerykańska retoryka w tamtych czasach prezentowała uproszczoną, czarno-białą wizję świata. Afiliacja polityczna poszczególnych krajów czy ugrupowań opisywana była za pomocą prostego schematu: z jednej strony wrogi ZSRR powiązany z komunizmem, z drugiej zaś – „koalicja gwarantów demokracji". Do tej ostatniej grupy należały oczywiście USA i kraje zachodnie wraz islamskimi jednostkami mudżahedinów. Ci ostatni określani byli czasem nawet jako „wojownicy wolności" tylko dlatego, że zwalczali radzieckie wojska w Afganistanie.

Tego rodzaju symplicystyczna redukcja świata ze strony USA i Zachodu jest w pewnej mierze odtwarzana obecnie w kontekście wojny domowej w Syrii. Co prawda nie używa się już retoryki komunistycznego zagrożenia ze strony Rosji, ale podkreśla się konfrontację zachodniego świata z rosyjskim imperializmem. To uproszczenie perspektywy w nowej rundzie rywalizacji światowych mocarstw jest jednak dość skutecznie podważane przez rosyjską dyplomację

[53] Por. P.L. Bergen, *Holy War, Inc. Inside the secret world of Osama bin Laden*, New York 2001, s. 67–68; S. Coll, *Ghost wars: the secret history of the CIA, Afghanistan, and Bin Laden, from the Soviet invasion to September 10, 2001*, New York 2004, s. 7–87; R.D. Kaplan, *Soldiers of God: with Islamic warriors in Afghanistan and Pakistan*, New York 2004, s. 168–171; P. Tomsen, *The wars of Afghanistan: messianic terrorism, tribal conflicts, and the failures of great powers*, New York 2011, s. 16; J. Mann, *Rise of the Vulcans: The history of Bush's war cabinet*, New York 2004, s. 122; V. Brown, D. Rassler, *Fountainhead of jihad: the Haqqani nexus, 1973–2012*, Oxford 2013, s. 68–69; H.S. Bradsher, *Afghan communism and Soviet interventions*, Oxford 1999, s. 185; M. Rubin, *Who is responsible for the Taliban?*, „Middle East Review of International Affairs" 2002, No. 1, s. 1–16.

w ramach wojny informacyjnej. Co więcej, pod pewnymi względami Moskwa ma bardzo ułatwione zadanie w tym zakresie. Wspomniane polityczne alianse Stanów Zjednoczonych z krajami notorycznie łamiącymi prawa człowieka są faktem, który tylko częściowo udaje się „ukryć" (przemilczeć) amerykańskiej propagandzie rządowej. Rosji pozostaje jedynie wykorzystać to, co wielu zachodnich analityków określa mianem „amerykańskiej hipokryzji"[54].

Wspomniano już, że od 2011 r. USA i ich zachodni sprzymierzeńcy regularnie powtarzają tezę o konieczności odejścia Al-Asada, przedstawianego zazwyczaj jako okrutny tyran. Pojawiają się opinie, by osądzić go nawet „za zbrodnie przeciw narodowi syryjskiemu"[55]. W tym samym czasie Stany Zjednoczone tolerują wsparcie wielu radykalnych i terrorystycznych ugrupowań muzułmańskich w Syrii przez „bogatych donatorów" z Kataru i Arabii Saudyjskiej – głównych sojuszników USA w regionie. Dodatkowo wielu polityków USA przymyka oko na fakt, iż Arabia Saudyjska – „najważniejszy strategiczny sojusznik USA" intensywnie rozprzestrzenia wahhabizm, jedną z najbardziej radykalnych interpretacji islamu[56].

Rzeczowe dyskusje niepoprawnych politycznie autorów w Stanach Zjednoczonych dotyczą rzecz jasna realnej oceny sytuacji na Bliskim Wschodzie. Wydobywają one na światło dzienne pewne absurdy polityki USA, przyczyniając się automatycznie do wsparcia pozycji Rosji. Jednym z najbardziej kontrowersyjnych tematów jest nadmierne wsparcie USA dla Arabii Saudyjskiej, czego ostatnim przykładem jest umowa z 20 maja 2017 r., którą prezydent Donald Trump zawarł z królem Arabii Saudyjskiej. Stany Zjednoczone zapewniły temu krajowi pakiet kontraktów zbrojeniowych wartych blisko 110 mld dolarów. Ma on obejmować dostarczenie supernowoczesnego uzbrojenia najwyższej klasy, m.in. systemów THAAD (Terminal High Altitude Area Defense) i okrętów typu LCS (Littoral Combat Ship)[57]. Warto przytoczyć jedną z ostatnich wypowiedzi prezydenta Trumpa na temat sojuszu z Arabią Saudyjską: „To był wspaniały dzień. Set-

[54] Por.: J. Tasini, *Trump trip shows US hypocrisy on human rights*, CNN Regions, 19.05.2017, http://edition.cnn.com/2017/05/19/opinions/trump-trip-abroad-human-rights-tasini-opinion; *Bowing to hypocrisy: Donald and Melania Trump contradict the president's old tweets on first day of foreign trip*, Salon, 20.05.2017, http://www.salon.com/2017/05/20/bowing-to-hypocrisy-donald-and-melania-trump-contradict-the-presidents-old-tweets-on-first-day-of-foreign-trip [dostęp: 22.05.2017].

[55] Por.: *America created Al-Qaeda and the ISIS terror group*, Global Research, http://www.globalresearch.ca/america-created-al-qaeda-and-the-isis-terror-group/5402881; *Hillary Clinton admits ISIS was created by U.S. government*, Your News Wire, http://yournewswire.com/hillary-clinton-admits-isis-was-created-by-u-s-government [dostęp: 10.02.2017].

[56] Por. *Clinton knew Saudi Arabia, Qatar provide 'clandestine' support to ISIS*, Global Research, http://www.globalresearch.ca/america-created-al-qaeda-and-the-isis-terror-group/5402881 [dostęp: 12.02.2017].

[57] Por. K. Liptak, *Trump lands in Saudi Arabia as controversies swirl at home*, CNN Politics, 20.05.2017, http://edition.cnn.com/2017/05/20/politics/donald-trump-middle-east [dostęp: 21.05.2017].

ki miliardów dolarów inwestycji w USA i miejsca pracy, miejsca pracy, miejsca pracy”[58]. Słowa te zdają się wskazywać, że priorytetem Stanów Zjednoczonych są względy ekonomiczne (*America first*), a nie demokracja i prawa człowieka.

W ramach wojny informacyjnej w czasie konfliktu w Syrii Rosja wielokrotnie oskarżała USA o wspieranie lub pertraktacje z przedstawicielami radykalnego islamu. W październiku 2016 r. szef MSZ Rosji Siergiej Ławrow oświadczył, iż jeśli państwa zachodnie zaangażowane we wojnę domową w Syrii będą jedynie słownie zajmować się walką z terroryzmem, to z całą pewnością Rosja jest pełna determinacji, by konflikt ten zakończyć w praktyce. Wystąpienie to zawierało również oskarżenia pod adresem USA o brak działań w procesie oddzielania umiarkowanych bojowników od ugrupowań terrorystycznych w Syrii. Ławrow podkreślił ponadto, że Moskwa ma plan zdecydowanej walki z terrorystami z Państwa Islamskiego i Frontu al-Nusra (obecnie Dżabat Fatah asz-Szam), a wszystkie apele o przerwanie ognia „oznaczają tylko dążenie do zyskania na czasie i dania wytchnienia ekstremistom”[59].

Ostatnio (czerwiec 2017) dowódca rosyjskiego ugrupowania wojsk w Syrii generał pułkownik Siergiej Surowikin oznajmił wręcz, iż koalicja pod dowództwem USA i Sojusz Sił Demokratycznych weszły w zmowę z przywódcami ugrupowania terrorystycznego Państwo Islamskie, którzy bez walki wycofują się z zajętych miejscowości w Syrii[60].

W kontekście tych oskarżeń w Stanach Zjednoczonych toczy się dyskusja, czy rzeczywiście sojusz Waszyngtonu z Arabią Saudyjską balansuje światową ekonomię i przyczynia się do pokojowych procesów na Bliskim Wschodzie. Zdaniem krytyków tego aliansu Arabia Saudyjska staje się coraz bardziej irracjonalnym krajem – powiązanym z islamskim terroryzmem, pilnie zachowującym jedną z najbardziej radykalnych odmian islamu, izolującym się od świata i będącym zaprzeczeniem demokracji. Zresztą aspekty te wydobył dobitnie jeszcze przed rozpoczęciem wojny domowej w Syrii Robert B. Baer w swoich wspomnieniach z pracy w Arabii Saudyjskiej jako członek CIA. W książce pt. *Sleeping with the devil: how Washington sold our soul for Saudi crude* autor stwierdza, że Stany Zjednoczone są nieprzygotowane do walki z islamskim terroryzmem i ograniczane z powodu negatywnego wpływu Arabii Saudyjskiej na Waszyngton[61].

---

[58] *That was a tremendous day. Tremendous investments in the United States. Hundreds of billions of dollars of investments into the United States and jobs, jobs, jobs* [tłum. K.K.]; por. K. Liptak, *op. cit.*

[59] Por. *Siergiej Ławrow: Terrorystów należy dobijać. Zachód chce walczyć słowami*, Onet Wiadomości, 28.10.2016, http://wiadomosci.onet.pl/swiat/szef-msz-rosji-oskarza-usa-o-brak-skutecznych-dzialan-w-syrii/2bypnw [dostęp: 20.01.2017].

[60] Por. *Sztab Rosji w Syrii: Koalicja USA weszła w zmowę z przywódcami Państwa Islamskiego*, Sputnik Polska, 19.09.2017, https://pl.sputniknews.com/swiat/201706095641992-Syria-koalicja-USA-zmowa-PI [dostęp: 12.09.2017].

[61] Por. R. Baer, *Sleeping with the devil: how Washington sold our soul for Saudi crude*, New York 2003.

Rosja jako gwarant wolności religijnej

Kontrowersyjne wsparcie USA dla państw sunnickich, które wdrażają średniowieczną ideę teokratycznego państwa muzułmańskiego, ma daleko idące konsekwencje. Wbrew obrazowi Rosji w mediach zachodnich, w Europie Południowej i na Bliskim Wschodzie Moskwa jest coraz wyraźniej postrzegana jako gwarant wolności religijnej, rozdziału religii od państwa i tolerancji. Coraz otwarciej sympatyzują z nią nie tylko mniejszości religijne, ale również część sunnitów związanych z ideą sekularyzmu. Publikowane są teksty, które uznają Syrię za sprzymierzeńca, a nie wroga Europy[62].

Szczególnie widoczne jest wzrastające poparcie dla Rosji ze strony prawosławnego chrześcijaństwa i katolickich kościołów unickich. Powiązanie to nie jest przypadkowe. Idea świeckiego państwa kreowana przez partię Baas zapewniała integrację chrześcijan i innych mniejszości religijnych w systemie społecznym Syrii. W rezultacie wielu chrześcijan postrzega partię Baas jako gwaranta wolności religijnej. Poparcie to staje się coraz mocniejsze ze względu na udane próby islamizacji instytucji państwowych w niektórych krajach Bliskiego Wschodu, co wiąże się ze wzrastającymi wpływami radykalnego islamu sunnickiego. Warto podkreślić, iż jednym z ideologów i założycieli syryjskiej partii Baas był greckoprawosławny chrześcijanin Michel Aflak (1910–1989)[63]. Głębokie powiązania chrześcijan z tym ruchem zaowocowały lojalnością i wsparciem kościołów dla partii Baas. Do dziś biskupi są postrzegani w Syrii jako naturalni sojusznicy Baszara Al-Asada. Niektóre wspólnoty chrześcijańskie (np. Apostolski Kościół Armenii) wprost propagowały pośród swych wiernych rekrutację do tej partii. Z tego powodu chrześcijanie w Syrii bywają określani jako grupa wspierająca Al-Asada[64].

Rosja wykorzystuje potencjał „ochrony chrześcijan", tym bardziej że kraje zachodnie skoncentrowane na budowaniu tzw. społeczeństwa wielokulturowego zdają się tylko częściowo podejmować tego zadania. Rosja ma w tym względzie zdecydowaną przewagę i długą tradycję. Siódmy i czternasty artykuł traktatu

---

[62] Por. W. Al-Hussaini, *Dear Europe: If you're serious about fighting terrorism, then Syria is an ally – not an enemy*, Russia Insider, 3.06.2017, http://russia-insider.com/en/politics/dear-europe-if-youre-serious-about-fighting-terrorism-then-syria-ally-not-enemy/ri20024 [dostęp: 5.06.2017].

[63] Por.: S.M. Moubayed, *Steel & silk. Men and women who shaped Syria 1900–2000*, Seattle 2006, s. 130–132; J. Zdanowski, *Historia Bliskiego Wschodu w XX wieku*, Wrocław 2010, s. 234–238; Ł. Fyderek, *Pretorianie i technokraci w reżimie politycznym Syrii*, Kraków 2011, s. 48–49.

[64] Por. M. Beck, L. Collet, *On Syrian politics and the situation of its Christian minority*, [w:] A. Ajlouni, *Arab Christian nationalist thinkers and Arab Christian nationalism in the Levant*, http://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=1&ved=0ahUKEwiI-O-r0o-HYAhWpNJoKHZzoDnAQFggoMAA&url=http%3A%2F%2Fwww.kas.de%2Fwf%2Fdoc%2Fkas_21241-544-2-30.pdf%3F101124162214&usg=AOvVaw30SbD4e00OAW-WH-46J70YS [dostęp: 20.01.2017].

z Küçük (1774) gwarantował jej pozycję protektora chrześcijaństwa w Imperium Osmańskim, szczególnie zaś kościołów prawosławnych[65]. Rosja konsekwentnie podejmowała się tego zadania, za wyjątkiem okresu komunizmu (1918–1989), kiedy to Związek Radziecki był bardziej zainteresowany niszczeniem wpływów religii niż jej rozwojem. Niemniej w polityce zagranicznej w XVIII i XIX w. Rosja koncentrowała się na stosunkowo licznych prawosławnych wspólnotach Europy Południowej i Bliskiego Wschodu, które automatycznie wspierały jej geopolityczne ambicje. W ten sposób kwestia bliskowschodnia nie była jedynie domeną rywalizacji pomiędzy krajami zachodnimi a Imperium Osmańskim[66]. Obecnie obserwuje się odnowienie tego zaangażowania Rosji.

Podsumowanie: brak alternatywnych sojuszy? Niedoceniony przez USA aspekt polityki Rosji

Wojna domowa w Syrii nie może być rzecz jasna zredukowana do jednego wymiaru (ideologicznego). Niezaprzeczalnym faktem jest jednak, że począwszy od 2016 r. Rosja dość skutecznie próbuje wykorzystać swe militarne zwycięstwa w Syrii na arenie międzynarodowej. 23 stycznia 2017 r. Rosja oficjalnie zaprosiła wielu aktorów konfliktu (w tym przedstawicieli syryjskiej opozycji) na rozmowy do Astany. Realizacja wizji spójnego i efektywnego regionalnego współdziałania Rosji, Turcji oraz Iranu jest rzecz jasna odległa. Zasadnicze przeszkody dotyczą ogromnych ambicji poszczególnych państw, sprzeczności interesów, wysokiego poziomu wzajemnej nieufności i poważnych rozbieżności w podejściu do wybranych problemów. Niemniej to Rosja, a nie USA, postrzegana jest jako najważniejszy gracz w Syrii.

Skazani na coraz ściślejsze związki z Rosją

Niechęć czy wręcz nienawiść wyrażana po adresem rządu Syrii ze strony tzw. umiarkowanej opozycji w czasie forum w Astanie w zasadzie utwierdziła tylko alawitów i chrześcijan w myśleniu o Rosji jako głównym sprzymierzeńcu i protektorze. Mniejszości te postrzegają swoja kondycję jako walkę o przetrwanie w kontekście radykalizującego się sunnityzmu w Syrii. Jak już zaznaczono, nie chodzi o samego prezydenta Baszara Al-Asada, który jest jedynie przejściowym liderem koalicji. Lata krwawej wojny zbudowały wielki mur nieufności i obaw miedzy mniejszościami a wieloma ugrupowaniami sunnickimi. Odbudowa integralności terytorialnej przedwojennej Syrii staje się z roku na rok coraz bardziej nierealna.

[65] Zob. *Treaty of Peace (Küçük Kaynarca), 1774*, http://www.fas.nus.edu.sg/hist/eia/documents_archive/kucuk-kaynarca.php [dostęp: 23.01.2017].

[66] Por.: M.S. Anderson, *The Eastern question, 1774–1923*, London 1966, s. 31–55; J.S. Stanford, *Between old and new: the Ottoman Empire under sultan Selim III, 1789–1807*, Cambridge 1971, s. 124–240; P.E. Mosely, *Russian diplomacy and the opening of the Eastern question in 1838 and 1839*, Cambridge 1934.

Z drugiej strony dyskusyjne jest, czy alternatywą może być utworzenie nowych jednostek państwowych z terenów Syrii.

Cokolwiek jednak się wydarzy, zwolennicy sekularyzmu i mniejszości religijne pozostaną uzbrojeni. Po pierwsze, w kontekście krwawych zmagań odnowiona została pamięć historyczna alawitów i chrześcijan o minionych prześladowaniach sunnickich. Po wtóre, skala ofiar i przemocy będąca dziełem wszystkich stron konfliktu rodzi obawy niekończącego się procesu rewanżu. W tym kontekście Rosja jawi się grupom skupionym wokół Al-Asada jako gwarant ich długoterminowego bezpieczeństwa. Rosyjskie wsparcie dla alawitów ma daleko idące pozytywne, ale i negatywne skutki. W nowej rzeczywistości Syrii (jakakolwiek będzie) alawici i ich sojusznicy, jako frakcja nie do końca zintegrowana z większością sunnicką, mogą zostać skazani na długotrwały sojusz z Moskwą.

Chrześcijaństwo w polityce wewnętrznej i zagranicznej Rosji

Analizując różne wymiary ideologiczne wykorzystywane przez Rosję w konflikcie syryjskim, warto podkreślić, że polityka Moskwy w Syrii ma nie tylko regionalne znaczenie. Odgrywa ona wielką rolę nie tylko na Bliskim Wschodzie, ale również na arenie międzynarodowej i w przestrzeni polityki wewnętrznej samej Rosji. Po upadku Związku Radzieckiego Kościół prawosławny stał się nowym istotnym czynnikiem w budowaniu rosyjskiej tożsamości oraz światowej i regionalnej pozycji Rosji. Można powiedzieć, że po bankructwie marksistowsko-leninowskiej ideologii ZSRR, w Rosji postępuje proces zastąpienia komunizmu przez prawosławne chrześcijaństwo, które staje się filozoficzną bazą rosyjskiego nacjonalizmu i tożsamości. Moskwa konsekwentnie rozwija pewien typ sojuszu państwa z prawosławiem, niezależnie od religijnego osobistego zaangażowania Putina i wielu Rosjan. Fenomen ten jest również wykorzystywany przez Moskwę do utwierdzenia jej wpływów zagranicznych, szczególnie w regionach tradycyjnie związanych z prawosławiem. Między innymi dzięki temu Rosja odbudowuje stosunkowo skutecznie swą pozycję w południowo-wschodniej Europie oraz na Bliskim Wschodzie[67].

Administracje prezydentów Obamy i Trumpa nie doceniały omawianego aspektu rosyjskiego zaangażowania w Syrii. Waszyngton przywykł do redukowania polityki Putina do wymiaru geopolitycznych interesów, co jest tylko częściowo słuszne. Politycy amerykańscy i zachodni zdają się nie do końca rozumieć pewien typ „moralnego" – albo lepiej ideologicznego – podejścia Rosji do kwestii Syrii. Wspierając Al-Asada, Putin bynajmniej nie praktykuje prostej, cynicznej gry w celu zabezpieczenia wyłącznie interesów rosyjskich na Bliskim

[67] Por.: J. Garrard, C. Garrard, *Russian orthodoxy resurgent: faith and power in the New Russia*, Princeton 2008, s. 71–100; G. Simons, *Religious diplomacy in international and inter-orthodox relations*, [w:] *Religion, politics and nation-building in post-communist countries*, red. G. Simons, D. Westerlund, Farnham 2015, s. 21–43. Należy jednak pamiętać o dokonującej się w Rosji pewnej ewolucji postrzegania roli państwa i cerkwi, por. I. Papkova, *The orthodox church and Russian politics*, New York 2011, s. 42–118.

Wschodzie. Podejmując się obrony mniejszości religijnych i chrześcijan w Syrii, Moskwa ukazuje to jako „wypełnienie misji" obrony świeckiego państwa i tolerancji dla chrześcijaństwa. W ten sposób Putin zdobywa poparcie nacjonalistów rosyjskich i powszechne uznanie pośród prawosławnych chrześcijan – od Rumunii, przez kraje bałkańskie wraz Grecją do Bliskiego Wschodu[68].

Rosja ma też o wiele większe niż Stany Zjednoczone doświadczenie historyczne w konfrontacji z krajami muzułmańskimi oraz doświadcza na bieżąco wyzwań radykalnego islamu na terytorium własnego państwa. Dotyczy to nie tylko wojny w Czeczenii, ale również terroryzmu islamskiego na Kaukazie i w innych regionach Federacji Rosyjskiej[69].

Stany Zjednoczone i kraje zachodnie (szczególnie Francja) włożyły wiele trudu, by podzieloną, skłóconą i podatną na wpływy radykalistów opozycję Baszara Al-Asada przedstawić jako w miarę jednolitą, „liberalną" i „tolerancyjną" formację. Kreując w znacznej mierze sztuczny fenomen tzw. umiarkowanej opozycji, Zachód stara się stworzyć wizję demokratycznej koalicji. Ta specyficzna inżynieria ma jednak fundamentalną niedogodność, wykorzystywaną przez Rosję. Mianowicie ten mozaikowy nurt nie tylko nie jest w stanie mówić jednym głosem i zajmować jednego stanowiska w kluczowych kwestiach, ale obejmuje również radykalne wspólnoty sunnickie. Ugrupowania tzw. umiarkowanej opozycji są rozdrobnione, autonomiczne w wymiarze taktycznym i skoncentrowane na lokalnych teatrach działań. Podziały organizacyjne i ideologiczne po stronie sunnickiej opozycji mają wielkie znaczenie, a realna kontrola nad poszczególnymi ugrupowaniami ze strony patronów zachodnich bywa iluzoryczna. Z tego powodu chrześcijanie orientalni wzywają Zachód do zaprzestania popierania tych formacji i uznania rządów Al-Asada[70].

Wreszcie, polityka prezydentów Obamy i Trumpa, podkreślająca konieczność walki z ISIS, zazwyczaj unika przedstawiania faktów o finansowaniu i międzynarodowym wsparciu dla radykalnych nurtów syryjskiej opozycji ze strony wielu Saudyjczyków i innych „donatorów" z krajów Zatoki Perskiej. Rosja uważa, iż – w przeciwieństwie do rozchwianej ideologicznie pozycji Zachodu – traktuje radykalne nurty opozycji syryjskiej realistycznie. Podkreśla, jak bardzo niebezpieczne jest na przyszłość udzielanie wsparcia ekstremistom muzułmań-

[68] Por.: *The Christian dimension of Russia's Middle East policy*, Al-Sharq Forum, 2.03.2017, http://sharqforum.org/2017/03/02/the-christian-dimension-of-russias-middle-east-policy [dostęp: 22.05.2017]; W. Russell Mead, *What Russia doesn't forget*, The American Interest, 3.06.2012, http://www.the-american-interest.com/2012/06/03/what-russia-doesnt-forget [dostęp: 12.02.2017].

[69] Por.: S. Markedonov, *The rise of radical and nonofficial Islamic groups in Russia's Volga Region (A report of the CSIS – Russia and Eurasia Program)*, Washington 2013, s. 8–30.

[70] Por. C. Freeman, *Syria archbishop calls on West to back president Bashar al-Assad in war against Islamist rebels*, „The Telegraph", 13.10.2015, http://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/middleeast/syria/11929694/Syria-archbishop-calls-on-West-to-back-President-Bashar-al-Assad-in-war-against-Islamist-rebels.html [dostęp: 22.05.2017].

skim. Triumf sunnickich radykalistów w Afganistanie dzięki wydatnej pomocy USA zaowocował przecież kilka lat później akcją Stanów Zjednoczonych przeciw wspieranym wcześniej przez CIA mudżahedinom. Wychwalani przez prasę zachodnią „wojownicy o wolność narodu afgańskiego" stali się nagle jednym z największych wrogów USA i – zgodnie ze słowami prezydenta Busha – wrogami świata kreującymi poważne wyzwanie dla Ameryki i ludzkości[71].

Anglosaski optymizm i rosyjski realizm?

Wspomniano już, że Rosja używa polityki historycznej w procesie wzmocnienia swojej pozycji na Bliskim Wschodzie i w Europie Południowej celem zdobycia poparcia mniejszości religijnych (zwłaszcza chrześcijan). Burzliwe dzieje chrześcijaństwa w tych regionach dostarczają wielu przykładów prześladowań chrześcijan czy niszczenia struktur prawosławia: w Bizancjum, Syrii, Bułgarii, Bałkanach itd. Rosja wykorzystuje ten rodzaj zbiorowej pamięci, budując więzy solidarności i łącząc wiele nacji chrześcijańskich w regionie: Serbów, Greków, Cypryjczyków, Rosjan, Bułgarów i Syryjczyków. Według przedstawicieli cerkwi rosyjskiej wsparcie dla tolerancyjnego prezydenta Baszara Al-Asada jest również uzasadnione dramatycznymi doświadczeniami historii relacji muzułmańsko-chrześcijańskich (z naczelnym elementem zbiorowej pamięci – upadkiem prawosławnego Konstantynopola)[72].

Wydaje się, że jednym z nieporozumień na temat polityki Rosji w Syrii jest to, że Stany Zjednoczone i niektóre kraje Unii Europejskiej osądzają działalność Al-Asada i zwolenników sekularyzmu w Syrii według własnej perspektywy po 1990 r., tzn. zachodniego eksperymentu wdrażania standardów wypracowanych w ramach społeczeństwa wielokulturowego. Z kolei Rosja ocenia sytuację w regionie z perspektywy co najmniej 200 lat, które obfitowały w wiele dramatycznych wydarzeń, z najbardziej bolesnym: ludobójstwem Ormian. Z tego punktu widzenia, Rosja uznaje zachodnią ocenę Al-Asada (traktowanie go wyłącznie w kategoriach zbrodniarza wojennego) za wybiórczą, niekonsekwentną i ekstremalnie stronniczą w kontekście amerykańskich kontrowersyjnych sojuszy. Zgodnie z argumentacją Rosji Amerykanie nie byli w stanie zapewnić bezpieczeństwa mniejszościom religijnym ani w Afganistanie, ani w Iraku. Niektóre wypowiedzi polityków zachodnich wzmacniają to stanowisko Moskwy, jak

[71] Zob. *Transcript of President Bush's address to a joint session of Congress on Thursday night*, 20.09.2001, CNN.com U.S., http://edition.cnn.com/2001/US/09/20/gen.bush.transcript/ [dostęp: 9.09.2017].

[72] Por.: *Putin: measures to protect Christians in the Middle East are not sufficient*, RIA Novosti, 16.04.2015, https://ria.ru/world/20150416/1058989211.html [dostęp: 22.05.2017]; *Russia demands the protection of Christians in the Middle East*, „Vzglyad", 6.04.2015, http://vz.ru/politics/2015/4/6/738064.html [dostęp: 22.05.2017]; *Analyst: protection of Syrian Christians raises Putin's ratings in Europe*, Pravoslavie.ru, 29.03.2017, http://www.pravoslavie.ru/english/102291.htm [dostęp: 22.05.2017].

np. słowa Tony'ego Blaira w ekskluzywnym wywiadzie w CNN z 25 października 2015 r. Były brytyjski premier przeprosił za błędy wojny w Iraku i przyznał, że ta interwencja doprowadziła do powstania w tym kraju Al-Kaidy, która z kolei stała się prekursorką ISIS[73]. W ten sposób Blair ukazał związek Państwa Islamskiego z wygenerowaną przez USA wojną w Iraku[74].

W wojnie informacyjnej Rosja używa m.in. argumentu, że Stany Zjednoczone, wzywając rząd syryjski do przestrzegania praw człowieka, są tylko częściowo wiarygodne, skoro przez 70 lat sojuszu z Arabią Saudyjską Waszyngton nie doprowadził bynajmniej do respektowania praw człowieka i wprowadzenia demokracji w tym państwie. Co więcej, zdaniem dyplomacji rosyjskiej sojusznicy USA przyczyniają się do niszczenia chrześcijaństwa na Bliskim Wschodzie[75].

* * *

Obserwowane napięcia i niekonsekwencje ideologiczne Zachodu stanowią prawdopodobnie nową rundę zmagań pomiędzy anglosaskim optymizmem dotyczącym islamu na Bliskim Wschodzie a historycznym rosyjskim realizmem. Rosja zdobywa przewagę na wielu frontach, m.in. dlatego, że Waszyngton i kraje zachodnie w zasadzie nie wypracowały jasnej strategii politycznej w Syrii. Co gorsza, wcześniejsze działania wojsk zachodnich w Iraku, Afganistanie i Libii zdają się potwierdzać obawy, że w przypadku ewentualnego upadku rządów Baszara Al-Asada Zachód nie będzie w stanie zapewnić mniejszościom długoterminowego bezpieczeństwa według swoich wychwalanych standardów. Brak realnego planu rozwiązania napięć w Syrii i regionie, ułomność zachodnich mechanizmów bezpieczeństwa dla niesunnickich mniejszości czy kontrowersyjne alianse USA z reprezentantami radykalnego islamu sprawiają, że alawici i chrześcijanie upatrują w Rosji gwaranta bezpieczeństwa i wolności religijnej[76]. Niekorzystną okolicznością dla wiarygodności USA jest również fakt, że zachodnie wsparcie dla „demokracji" na Bliskim Wschodzie i Azji Centralnej przerodziło się w pasmo konfliktów i zaowocowało niebywałym rozwojem radykalnego islamu ze wszystkimi tego negatywnymi skutkami, takimi jak masakry, tortury, czystki religijne i etniczne.

---

[73] Por. *The moment Tony Blair apologises for Iraq war mistakes*, „The Guardian", 25.10.2015, https://www.theguardian.com/uk-news/video/2015/oct/25/moment-tony-blair-apologises-iraq-war-mistakes-video [dostęp: 22.04.207].

[74] R. Brant, *Tony Blair concedes link between Islamic State and Iraq War*, BBC News, 25.10.2015, http://www.bbc.com/news/uk-politics-34630380 [dostęp: 22.04.207].

[75] Por. D. Marshall, *Putin announces defending Christians against Obama's terrorists Operation Salvation*, The Marshall Report, 15.10.2015, https://themarshallreport.wordpress.com/2015/10/15/breaking-news-putin-announces-defending-christians-against-obamas-terrorists-operation-salvation [dostęp: 22.05.2017].

[76] Por. S. Farah, *Russia is one cares about the Middle East Christianity*, Russia and Christian East, 11.02.2015, http://ros-vos.net/holy-land/7/2/7 [dostęp: 22.05.2017].

Tymi argumentami Rosja, jej chrześcijańscy sprzymierzeńcy na Bałkanach, na Bliskim Wschodzie (ale również w Europie Zachodniej[77]) oraz inne mniejszości religijne tłumaczą swój brak akceptacji dla amerykańskiej i europejskiej (w tym polskiej) polityki względem Syrii. Zaangażowanie Zachodu w celu zaprowadzenia demokracji na Bliskim Wschodzie uważane jest za selektywne, jednostronne, bezkrytyczne, a w sojuszu z Arabią Saudyjską – skazane na porażkę. Sukces rosyjskiej propagandy da się podsumować krótko: nie można ofiarowywać mechanizmów demokratycznych tym, którzy z nimi walczą.

The Ideological Aspects of Russian Involvement in the Syrian Civil War (2011–2017)

This article presents an overview of the principal results of research on the historically-oriented policy of Russia's activity in the Middle East in the context of the case of Syrian- Ba'thist secularism. Firstly, supported by Russia the secular approach of the Syrian Baath Party has provided integration of the Alawites, Christians and other minorities into the political system and society. Secondly, Russia has used memories of many religious warfare and Islamic (Sunni) persecution of Alawites and Orthodox Christians. Using this kind of collective memories, Russian policy has linked many Christian nations. Thirdly, one of the misunderstandings is that the United States and some EU countries judge Assad and Syria by the modern standards of post 1990 Western Europe; Putin and Russia are judging matters in the context of over two hundred years of conflicts and persecutions. Probably, it is a new round of competition between the Anglo-Saxon liberal optimism and historical Russian pessimism. The problem is that in the case of Assad's fall Washington and none of its Western allies are able to provide long-term security for Syrian minorities according to their democratic standards. Paradoxically, the Alawites and Christians automatically see Russia as a natural protector of human rights at least in terms of religious freedom. Unfortunately, today's western support for 'democracies' in the Middle East (Afghanistan, Iraq, Syria, and Libya) has been unsuccessful.
Key words: foreign policy of the Russian Federation, foreign policy concept of the US, Syrian Civil War, Alawites, Oriental Christians, The Arab Socialist Ba'ath Party, religious freedom in the Middle East, political Islam, Pan-Arabism

Ideologiczne aspekty zaangażowania Rosji w syryjskiej wojnie domowej 2011–2017

Tekst przedstawia politykę historyczną Rosji w kontekście syryjskiego sekularyzmu – ukazuje nową rundę zmagań pomiędzy anglosaskim optymizmem dotyczącym islamu na Bliskim Wschodzie a historycznym rosyjskim realizmem. Po pierwsze, wspierana przez Rosję świecka partia Baas zapewniła trwałą integrację mniejszości Syrii w pewien typ społeczeństwa i systemu politycznego gwarantującego wolność religijną w przeciwieństwie do systemów radykalnego islamu. Po drugie, Rosja wykorzystuje pamięć zbiorową alawitów i chrześcijan odnoszącą się do sunnickich prześladowań oraz kontrowersyjne alianse USA, utwierdzając swe wpływy zagraniczne, głównie w regionach związanych z prawosławiem. Po trzecie, Stany Zjednoczone i niektóre państwa UE osądzają działalność al-Assada według własnej perspektywy po 1990 r., tzn. eksperymentu wdrażania stan-

[77] Por. V. Maltsyv, *In the Syrian war Russia will be supported by Western Christians against the world elite*, Life. Religions, 1.08.2016, https://life.ru/t/%D1%80%/v_voinie_v_sirii_rossiia_poluchit_poddierzhku_khristian_zapada_protiv_mirovykh_elit [dostęp: 23.05.2017].

dardów wielokulturowego społeczeństwa. Z kolei Rosja ocenia sytuację w regionie z perspektywy co najmniej 200 lat, które obfitowały w wiele dramatycznych wydarzeń, z najbardziej bolesnym: ludobójstwem Ormian. Problemem jest to, że w przypadku ewentualnego upadku rządów Baszara Al-Asada Zachód nie będzie w stanie zapewnić mniejszościom długoterminowego bezpieczeństwa według swoich demokratycznych standardów. W tej sytuacji alawici i chrześcijanie upatrują w Rosji gwaranta bezpieczeństwa i wolności religijnej. Zachodnie wsparcie dla „demokracji" na Bliskim Wschodzie i Azji Centralnej przerodziło się w pasmo konfliktów i zaowocowało niebywałym rozwojem radykalnego islamu.
Słowa kluczowe: polityka zagraniczna Rosji, polityka zagraniczna USA, wojna domowa w Syrii, alawici, chrześcijanie orientalni, partia Baas, wolność religijna na Bliskim Wschodzie, radykalny islam, panarabizm